

Katowice 2018-08-30

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kiesłowskiego

dr hab. Janusz Musiał

Recenzja

dorobku artystycznego, twórczego i dydaktycznego

oraz rozprawy doktorskiej Pana magistra Krzysztofa Lipińskiego

w związku z procedurą czynności w przewodzie doktorskim

w dziedzinie sztuk filmowych, przeprowadzaną przez Radę Wydziału

Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej, Państwowej Wyższej Szkoły

Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi

Pan magister Krzysztofa Lipiński w swojej rozprawie doktorskiej, *Zdjęcie profilowe – nowe przestrzenie dla portretu we współczesnej fotografii*, prezentuje spojrzenie na medium fotografii absolwenta Wydziału Filmowego i Telewizyjnego Akademii Muzycznej FAMU w Pradze (1985-1991), wszechstronnie ukształtowanego praktyka w obszarze medium fotografii użytkowej (Agencja Reklamowa Studio 102 (1995-2007), Krzysztof Lipiński Studio (od 2008 roku)), także producenta i wydawcy licznych publikacji oraz sesji zdjęciowych, organizatora i kuratora ponad 100 wystaw oraz spotkań artystycznych (Galeria Foto Cafe 102 – od 2004 roku) oraz dydaktyka i pedagoga (PWSFTiT w Łodzi – od 2010 roku).

#

Digitalizacja kultury prowadzi do szeregu przemian medium filmu animowanego na wielu poziomach. Takie wynalazki jak: komputer, skaner, drukarka, wyświetlacz – tworzą cyfrowy obraz współczesnej kultury; matryca to serce, a procesor to mózg aparatu fotograficznego. Za Andreasem Mülle-Pohle – *„Rodzi się nowy porządek świata, i wszystko wskazuje, że pogrzebie relacje analogowe”*.

W przeszłości, w dobie mediów konwencjonalnych, srebrnych, analogowych (gdzie istniała np. określona liczba możliwych zdjęć do zrobienia – 36, 12 lub 9 klatek) technologia determinowała świadomość wyboru, konkretną i przemyślaną decyzję. Obowiązywała refleksja, że *„fotografia nie jest karabinem maszynowym!”*, na którą powoływał się Henri Cartier-Bresson oraz Ansel Adams. Współcześnie ogromna, wręcz nieograniczona przestrzeń danych do zapisania prowokuje do mało świadomych gestów, zdejmowania wielu obrazów,

generowania wirtualnych przestrzeni nacechowanych brakiem własnej tożsamości i unikatowości. W efekcie ma miejsce zjednoczenie człowieka i maszyny, sterylny akt technologiczny na poziomie aktu tworzenia.

#

W swojej rozprawie doktorskiej autor konstruuje wywód dotyczący aktualnych losów wykorzystywania naszego wizerunku w kontekście globalnej Sieci Internet, interaktywnych mediów cyfrowych oraz portali społecznościowych. W swojej pracy poszukuje sensu wykorzystania XIX-wiecznej techniki mokrego kolodionu (opierającej się na światłoczułości związków srebra i manualnym procesie) w kontekście nowych okoliczności, w dobie opartej o paradygmat cyfrowości.

Autor z dużą wrażliwością prowadzi narrację, stosuje liczne odniesienia do uznanych fotografów i teoretyków oraz przywołuje ich dzieła i komentarze (m.in. Nadar, D.Arbus, R.Avedon, L.Lechowicz, F.S.Archer, L.Feuerbach, S.Sontag, L.Manovich, N.Mirzoeff, A.Schopenhauer, M.Michałowska, J.Garztecki, K.Olechnicki, Ł.Głowała, M.Szyryk).

Praca jest zbudowana z 2 rozdziałów, wstępu i zakończenia (konkluzji) i liczy 61 stron. Autor wykorzystał do jej napisania wydawnictwa zwarte, wydawnictwa ciągłe oraz artykuły na stronach internetowych i źródła internetowe – w sumie 67 przypisów. Zastosował 14 ilustracji dopełniając w ten sposób narrację tekstową. Wskazał 17 źródeł pochodzenia ilustracji.

Rozdział pierwszy rozprawy wprowadza w zakres zagadnień dotyczących medium fotografii. Tworzy panoramę historycznej ewolucji medium, wskazuje istotnych twórców i ich dzieła. Przybliża podstawowe zagadnienia specyfiki fotografii portretowej, i jej szczególny rodzaj – autoportretu (selfie). Charakteryzuje technikę mokrego kolodionu, przytacza przykłady i komentarze wybranych autorów.

Rozdział drugi porusza kwestie związane z procesem badań własnych, wykonaniem sesji zdjęciowej wybranych osób, przedstawicieli artystycznego środowiska w Łodzi wraz z pogłębionym wywiadem indywidualnym. Autor przeprowadził wywiad badający stosunek artystów do kreowania swojego wizerunku w mediach społecznościowych. Zawarł w nim pytania dotyczące roli i znaczenia wizerunku, zdjęć profilowych oraz mediów społecznościowych. Omawia w nim metodologię badań własnych, przytacza i analizuje wyniki wywiadu, aktualne wizerunki (zdjęcia profilowe) badanych osób używane w kontekście mediów społecznościowych.

Powołując się na myśl Artura Schopenhauera autor pisze, że „człowiek zewnętrzny jest obrazem człowieka wewnętrznego, a twarz wyraża i ujawnia osobowość”.

Na stronie 7 przywołuje myśl Susan Sontag:

„(...) Fotografie, które same nie są w stanie niczego wyjaśnić, stanowią niewyczerpane źródło zachęty do dedukowania, spekulacji i fantazjowania”.

Autor pisze, że „smartfon, jako połączenie telefonu i aparatu fotograficznego, doprowadził do postępu w komunikacji, czyli na prawie jednoczesną rejestrację obrazu (fotografowania) i jego transmisję (dzieleniem się ze światem zarejestrowanym obrazem). (...) Smarton stał się nieodłącznym atrybutem współczesnego człowieka”.

Na stronie 14 dzieli się obserwacją: „obraz człowieka XXI wieku stworzony na podstawie mediów społecznościowych, to przeważnie osoba, która bywa w ciekawych miejscach, spotyka się z interesującymi ludźmi, jest wysportowana, dobrze ubrana i odnosi same sukcesy. (To komunikaty o wszelkiej aktywności jej autora”.

Gdzie indziej pisze: „w skali całego świata kobiety wykonują olbrzymią większość zdjęć typu selfie – ok. 80%”. (...) „Każde selfie jest odegraniem przez portretowanego i portretującego zarazem, tego jak chciałby być widziany przez innych. To wizerunek, autoprezentacja, osobowość, tożsamość”.

Powołując się na refleksję Nadara pisze:

„Wszyscy, którzy próbujemy portretować – szukamy tego właściwie, co potrafimy wydobyć z naszych możliwości poznawczych. Widzimy to, co chcemy widzieć, to, co dostrzegliśmy przez pryzmat subiektywności, chcemy wyłowić i zapisać jako trwale i obiektywne. Znajdujemy się w ten sposób na subtelnym styku portretu i autoportretu”.

Za Susan Sontag na stronie 20 przywołuje myśl:

„(...) Ludzie pragną wyidealizowanego obrazu: chcą wyjść na zdjęciu jak najlepiej. Czują się tak, jakby ich ktoś skarcił, jeżeli na zdjęciu nie wyglądają na atrakcyjniejszych niż są. Niestety tylko niewielu ma szczęście, że są fotogeniczni – to znaczy, że wychodzą lepiej, niż wyglądają w rzeczywistości (...). Zdjęcie chwali się często za szczerość, uczciwość, co świadczy o tym, że większość z nich wcale taka nie jest”.

W zakończeniu autor podkreśla, iż:

„w każdym zdjęciu profilowym powinno się zwracać uwagę na walory estetyczne oraz jakość fotografii. (...) w możliwie wysokim stopniu oddawać charakter oraz osobowość prezentowanej osoby”.

#

Portret jest próbą ujawnienia i wydobycia podobizny wizerunku konkretnej osoby. To naśladowanie i nacechowanie danej osoby, które może być utrwalone w medium za pomocą notacji plastycznej (np. rysunek, malarstwo, grafika) lub za pomocą notacji natury mechaniczno-optycznej, która może być statyczna lub ruchoma (fotografia, film, wideo). Obraz może przybierać realistyczny wygląd, być lustrzanym odbiciem modelu lub być nacechowany wyobraźnią autora, posiadać charakter idealny, imaginacyjny lub fikcyjny. Fotografia jest magicznym medium do tworzenia obrazów złudzeń, analogonów wykadrowanych fragmentów świata autorów. Umożliwia zatrzymywanie i przenoszenie w czasie i w przestrzeni obrazów, w których zawarte jest nasze podobieństwo.

Zdjęcia profilowe to kolejny element w łańcuchu ewolucji mediów i komunikacji społecznej. Współcześnie portret rozumiany w kontekście mediów społecznościowych to nasz wybór z ogromnej cyfrowej bazy danych lub często osobiście wykonana za pomocą smartfona pod wpływem impulsu chwili fotografia. Tego rodzaju wizerunkiem (selfie) dzielimy się z całym światem, w ramach nowego rytuału społecznego, który jest dostępny każdemu. Charakterystyczną cechą większości tego typu obrazów jest to, że są najczęściej przypadkowe, tanie, łatwe, powierzchowne, szablonowe, efemeryczne. To zaleta i wada jednocześnie.

W swojej pracy autor zadaje pytanie – jaki obraz naszej osoby, będący wyrazem naszej osobowości chcemy zaprezentować innym użytkownikom Sieci Internet? Podejmuje krok, aby coś z tym faktem zrobić, podnieść jakość reprezentujących wizerunków wybranej grupy osób na wyższy poziom.

Aspekt nowości w niniejszej pracy przebiega na kilku poziomach i płaszczyznach. Autor podjął próbę skonfrontowania mediów z XIX i XXI wieku. Na poziomie technicznym w celu realizacji serii portretów wykorzystał nowoczesne jednostki światła błyskowego emitujące bardzo silny strumień światła. Kolejnym wymiarem pracy był cel, stworzenie galerii portretów łódzkich artystów, które miałyby ich reprezentować w Sieci Internet, w mediach społecznościowych (np. Facebook). Przeniósł w ten sposób sztukę wizerunku reprezentowanego w mediach na wyższy poziom. W konsekwencji zrealizowanej sesji powstały charakterystyczne i oryginalne portrety podnoszące ogólny poziom estetyczny otaczającej nas ikonosfery reprezentujących nas fotografii w wirtualnym świecie Sieci Internet.

Technika mokrego kolodionu jest techniką bazującą na światłoczułości soli srebrnych, która charakteryzuje się wysoką jakością tonalną i małym ziarnem. Podkreśla takie charakterystyczne cechy jak: manualność procesu i jego fizyczność, wysoki stopień skomplikowania i świadomość warsztatu, organiczność światłoczułej materii, fizyczność i trwałość obrazu, niepowtarzalność, unikalność i elitarność, zważywszy na powyższe – stosunkowo wysoką cenę wykonania. Wszystko to cechy coraz rzadziej przystające do otaczającej nas rzeczywistości i procesu tworzenia obrazu fotograficznego.

Poniżej przytoczę kilka fragmentów komentarza autora:

„Pracując w technice kolodionu nie szuka się tej doskonałości obrazu tak dobrze znanej z fotografii cyfrowej, lecz szuka się niepowtarzalności, indywidualności, specyficznej poetyki oraz intrygującej głębi i magii”.

„Technika pociąga swoją nieprzewidywalnością i niepowtarzalnością. Wykonanie zdjęć w technice kolodionu wymaga czasu, w którym równolegle do powstania, wylaniania się obrazu, zachodzą pewne procesy psychiczne i emocjonalne”.

Duża intensywność emocjonalna i uczuciowa jest związana z procesem realizacji sesji i samego zdjęcia. Niemal fizyczny kontakt, ciasne kadrowanie, detal, manualny ślad, nacechowanie emocjonalne emanujące z powstających prac w tej technice. Są one nacechowane indywidualizmem autora i modelu.

Stanowią one przeciwny biegun, w stosunku do otaczających nas zewsząd komunikatów wizualnych, które cechują się: łatwością, natychmiastowością, brakiem smaku, powierzchownością, sterylnością, powtarzalnością, schematyzmem, posługiwaniem się szablonem, mechanizacją i automatyzacją.

Dzieło będące przedmiotem przewodu doktorskiego, Zdjęcie profilowe – nowe przestrzenie dla portretu we współczesnej fotografii, w określonym przez autora kontekście może być traktowane pod względem artystycznym i twórczym jako oryginalne i unikalne. To wyrazisty artefakt kreacji świadomego i ukształtowanego twórcy. Ta wyszukana plastycznie wizja powstała jako mariaż klasycznej XIX-wiecznej techniki mokrego kolodionu oraz problematyki wizerunku w wirtualnym świecie portali społecznościowych drugiej dekady XXI wieku.

W dziele szczególną uwagę zwraca koncepcja plastyczna, specyficzna wrażliwość oraz podkreślenie warsztatowych umiejętności manualnych (przywołanie ducha szlachetności i unikalności medium fotografii), w kontekście nowych mediów cyfrowych – portali społecznościowych i koncepcji portretu – wizerunku, który nas reprezentuje w wirtualnym

świecie. Ten fakt w znacznej mierze decyduje o wyjątkowości realizacji autora na tle wielu innych działań we współczesnym świecie nadprodukcji kreacji i modyfikacji obrazów.

Niniejsza praca wpisuje się w zbiór opracowań, w których teraźniejszość jest konfrontowana z przeszłością. Łączy w sobie nostalgiczną podróż do początków i historii medium fotografii, lat 50. XIX wieku z nowymi mediami cyfrowymi. W tym przypadku cyfrowe media XXI wieku wchodzą w dialog z wiekiem XIX. Nasza wirtualna obecność w mediach społecznościowych z unikalnym i szczególnym rodzajem portretu wykonanego w technice mokrego kolodionu.

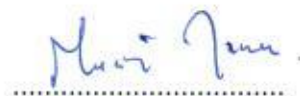
Reasumując – z powyższego wynika, że w świecie przepelnionym różnymi mediami, fundującymi nam nadmiar wrażeń, autor znalazł dla siebie niszę w tej skomplikowanej sytuacji, którą z powodzeniem wypełnił w autorski sposób.

Konkluzja

Stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana magistra Krzysztofa Lipińskiego stanowi opis dzieła i prezentuje oryginalne rozwiązanie artystycznego problemu. Dobór i zastosowanie literatury przedmiotu jest wystarczające.

Kandydat wykazuje się obszerną wiedzą teoretyczną, warsztatem pojęciowym oraz wysokimi kompetencjami praktycznymi, a także ma na swoim koncie szereg działań w charakterze autora, kuratora i popularyzatora w zakresie medium fotografii.

Rozprawa, Zdjęcie profilowe – nowe przestrzenie dla portretu we współczesnej fotografii, przygotowana przez Pana magistra Krzysztofa Lipińskiego charakteryzuje się rozległą znajomością przedmiotu zarówno na poziomie teoretycznym, a przede wszystkim praktycznym. W mojej ocenie odpowiada ona kryteriom rozprawy doktorskiej i może być dopuszczona do dalszego etapu przewodu doktorskiego.



dr hab. Janusz Musiał